Poznali□□my uroki Pary□a

Autor: Admin
22.05.2011.
Zmieniony 22.05.2011.

1 maja 2011 roku klasy trzecie uda□□y siÄ□ na wycieczkÄ□ klasowÄ□ do piÄ□knej, s□□onecznej Francji. O godzinie 15 mieli□□my zbi□rkÄ□ ko□□o lasu przy szkole. Z niecierpliwo□□ciÄ□ wsiadali□□my do autobusu, oczekujÄ□c, a□ ruszymy w drogÄ□. ;-) Kilka przystank□w po drodze, 18 godzin siedzenia i spania w autokarowym fotelu. ;-) Niekt□re czÄ□□□ci cia□□a bola□□y& O 9 rano dojechali□□my do Disneylandu, a tam spÄ□dzili□□my ca□□y dzie□□. Bajkowa kraina! By□□am w niema□□ym szoku, kiedy ujrza□□am zamek ksiÄ□□niczki, kt□ry by□□ hotelem. Mieli□□my okazjÄ□ zobaczyÄ□ WioskÄ□ Muzu□□ma□□skÄ□ i wiele innych atrakcji, a w tym karuzele przyprawiajÄ□ce o dreszczyk emocji. ;-) Oko□□o 18 zn□w wsiedli□□my do autobusu i ruszyli□□my w stronÄ□ pensjonatu. Czeka□□a ju□ na nas kolacja, zmÄ□czeni rozpakowali□□my siÄ□ i po□□o□yli□□my do swoich □□□□ek. ;-)

NastÄ□pnego dnia, czyli 3 maja dostali□□my na □□niadanie ciep□□e bagietki, dowiedzieli□□my siÄ□, □e czeka nas ciÄ□□ki dzie□□, du□o chodzenia, zwiedzania i s□□uchania Pana przewodnika, kt□ry by□□ bardzo sympatyczny. ;) Pierwszy punkt zwiedzania to cmentarz Montmorency, na kt□rym pochowani sÄ□ nasi rodacy, m.in. Cyprian Kamil Norwid. NastÄ□pnie udali□□my siÄ□ pod katedrÄ□ Notre- Dame, przyciÄ□gnÄ□□□a ona nas wszystkich swojÄ□ okaza□□o□□ciÄ□. Udali□□my siÄ□ do ko□□cio□□a □ś w. Genowefy zbudowanego w stylu gotyckim. Odpoczywali□□my i nabierali□□my si□□ w ogrodach luksemburskich. Panowa□□ tam zwyczaj siedzenia na krzes□□ach, a drugie brano pod nogi. Najdziwniejsze i niespotykane by□□o to, □e krzes□□a nigdy nie by□□y wymieniane, bo wszyscy o nie dbajÄ□ i nikt ich nie niszczy. ;-) Po schodach weszli□□my do Bazyliki Sacre-Coeur. Trzeba by□□o tam zachowaÄ□ ca□□kowitÄ□ ciszÄ□ i oczywi□□cie nie mo□na by□□o robiÄ□ zdjÄ□□Ä□. Zobaczyli□□my te□ najwiÄ□kszy paryski uniwersytet, czyli SorbonÄ□, jednak nie mieli□□my okazji obejrzeÄ□ go od wewnÄ□trz. ;-) Do pensjonatu przyjechali□□my ko□□o 20 . Na kolacjÄ□ podano nam □□limaki. Mnie bardzo smakowa□□y, ale zdania na ten temat by□□y bardzo podzielone. ;-)

4 maja udali□□my siÄ□ na cmentarz, na kt□rym pochowany jest Fryderyk Chopin. W tym miejscu panowa□□y dziwne zasady. Czasem trzeba by□□o zachowywaÄ□ ca□□kowitÄ□ ciszÄ□, a na innych miejscach gaszono papierosa na nagrobku, czy te□ zostawiano listy mi□□osne i ca□□owano nagrobek ustami pomalowanymi na czerwono. Cmentarz ten nosi□□ nazwÄ□ Per-Lache i by□□ on najwiÄ□kszy w ca□□ym Pary□u. Odbyli□□my ma□□y spacer pod □□uk triumfalny i nastÄ□pnie skierowali□□my siÄ□ do Luwru, najwiÄ□kszego muzeum w Pary□u. ;-) Zobaczyli□□my trzy najwiÄ□ksze dzie□□a: Nike Samotraki , Venus z Milo , MonÄ□ LisÄ□ , prawdziwÄ□ mumiÄ□ i pokoje Napoleona. Klimat tamtego miejsca czarowa□□, mo□na by□□o sobie wyobraziÄ□, jak wszystko wyglÄ□da□□o przed kilkoma tysiÄ□cami lat temu. Kiedy wr□cili□□my do miejsca noclegu, odby□□o siÄ□ ognisko i mi□□e zabawy na □□wie□ym powietrzu. ;-)

5 maja, spakowani, najedzeni wyruszyli□□my pod wie□Ä□ Eiffla. Z niej piÄ□knie by□□o widaÄ□ ca□□y Pary□, ludzie wyglÄ□dali jak mr□wki. Dopiero z drugiego piÄ□tra mogli□□my jechaÄ□ windÄ□, wiÄ□c trochÄ□ siÄ□ nachodzili□□my. ;-) NastÄ□pnie poszli□□my pod Pomnik Wolno□□ci i tam dowiedzieli□□my siÄ□, □e w tunelu, nad kt□rym stoimy, zginÄ□□□a KsiÄ□□na Diana. Metrem udali□□my siÄ□ do dzielnicy XXI wieku, gdzie wszystko by□□o ze szk□□a, najbardziej nowoczesne okaza□□y siÄ□ wie□owce. ;-) Tam dostali□□my czas wolny, aby poszaleÄ□ w centrum handlowym i straciÄ□ nasze ostatnie pieniÄ□dze. ;-) Wracali□□my metrem, a potem odbyli□□my rejs po Sekwanie. W promieniach s□□o□□ca mogli□□my jeszcze raz podziwiaÄ□ najr□□niejsze zabytki, kt□re w poprzednich dniach zwiedzali□□my. ;-) Weszli□□my jeszcze na koniec na □□uk triumfalny i mogli□□my popatrzeÄ□ na Pary□ z g□ry. ;-)
Droga powrotna minÄ□□□a bardzo szybko. Pary□ na d□□ugo zostanie w moim sercu, miasto jest

niesamowicie piÄ□kne. PanujÄ□ tam ca□□kowicie inne zwyczaje niż u nas. Wszystkim polecam wycieczkÄ□ do Francji! Wr□cili□□my z wycieczki zmÄ□czeni, ale za to z g□□owÄ□ pe□□nÄ□ wiedzy. Wszystkim bardzo siÄ□ podoba□□o. Chcieli□□my przede wszystkim podziÄ□kowaÄ□ Pani Kierownik wycieczki, opiekunom, kierowcy i oczywi□□cie Panu Przewodnikowi!
Karolina PiÄ□tek

{gallery}wycieczka_paryz{/gallery}

W dniach 30.04- 06.05. 2011 r. odby□□a siÄ□ wycieczka klas trzecich do Paryża. Przez 6 dni (dok□□adniej przez 4 dni, poniewa□ż 2 dni zajÄ□ □□a nam podr□□ż tam i z powrotem) mieli□□my przyjemno□□Ä□ zwiedzaÄ□ to piÄ□kne francuskie miasto. Uważam, że wyjazd by□□ wspania□□y (my□□lÄ□, że nie tylko ja), zobaczyli□□my wiele piÄ□knych miejsc oraz zabytk□w, kt□re do tej pory znali□□my tylko ze zdjÄ□Ä□ i us□□yszeli□□my ich historiÄ□.

Organizatorem wycieczki by□□a pani Magdalena So□□tysiak (to ona zaproponowa□□a nam wyjazd i przekona□□a nas do tego pomys□□u) wraz z niÄ□ na naszÄ□ wycieczkÄ□ jako opiekunowie pojecha□□y panie Danuta MaÄ□kowiak oraz Ludwika Wita. Przewodnikiem wycieczki, kt□ry stara□□ siÄ□ przybli□żyÄ□ nam historiÄ□ zwiedzanych obiekt□w, by□□ pan W□□odzimierz Ko□□odziejski, w□□a□□ciciel Biura Turystyki i Edukacji.

W niedzielÄ□ oko□□o godziny 15.00 wyruszyli□□my w drogÄ□. Po mÄ□czÄ□cej, bo a□ż 18-godzinnej podr□□ży, w czasie kt□rej przejechali□□my przez Niemcy i BelgiÄ□, oko□□o godziny 9.00 dotarli□□my do Francji. PierwszÄ□ atrakcjÄ□, jaka spotka□□a nas po przyje□□dzie, by□□ ca□□odniowy pobyt w parku rozrywki Disney World, gdzie ka□żdy m□g□□ znale□□Ä□ atrakcjÄ□ dla siebie. Wieczorem dojechali□□my do pensjonatu, w kt□rym nocowali□□my przez ca□□y pobyt.

W czasie wyjazdu zwiedzali□□my wiele zabytk□w, m.in. KatedrÄ□ Notre Dame, byli□□my tak□że pod Thermes de Cluny (budynek wzniesiony przez rzymian i u□żywany przez nich jako □□a□□nie publiczne), widzieli□□my tak□że SorbonÄ□ (najstarszy i najbardziej znany w Europie uniwersytet), Panteon (rzymska □□wiÄ□tynia po□□wiÄ□cona wszystkim bogom), zwiedzali□□my tak□że Ogrody Luxsemburskie, ko□□ci□□ St. Germain des Pres, w kt□rym to znajdujÄ□ siÄ□ nagrobek Jana II Kazimierza, z rze□□bÄ□, kt□ra przedstawia scenÄ□, jak kr□l zrzeka siÄ□ polskiej korony. Spacerowali□□my te□ż po Polach Elizejskich, byli□□my na Placu Concorde (czyli Placu Zgody), miÄ□li□□my miÄ□li□□my tak□że czas, aby pospacerowaÄ□ i odpoczÄ□Ä□ w Ogrodach Tuilerie, zwiezali□□my tak□że Luwr, w kt□rym widzieli□□my m.in. znany na ca□□ym □□wiecie obraz Leonarda Da Vinci Mona Lisa . Odwiedzili□□my tak□że Cmentarz P□re Lachaise, na kt□rym to znajdujÄ□ siÄ□ m.in. gr□b Adama Mickiewicza, a tak□że aleja po□□wiÄ□cona ofiarom oboz□w koncentracyjnych.

Kiedy chcieli□□my wej□□Ä□ na □□uk Triumfalny, spotka□□a nas niemi□□a niespodzianka, poniewa□ż okaza□□o siÄ□, że w□□a□□nie rozpoczyna siÄ□ parada i zwiedzajÄ□cy nie sÄ□ wpuszczani na g□rÄ□. Na szczÄ□□cie w ostatni dzie□□, w kt□rym wjechali□□my na Wie□żÄ□ Eiffla oraz pop□□ynÄ□li□□my w rejs statkiem po Sekwanie (rzece przep□□ywajÄ□cej przez Paryż), w czasie kt□rego miÄ□li□□my okazjÄ□ jeszcze raz zobaczyÄ□ miejsca, w kt□rych byli□□my, znale□□li□□my czas, aby zdobyÄ□ □□uk Triumfalny.

Podczas jednej z obiadokolacji na deser panie kucharki przygotowa□□y dla nas □□limaki. Na poczÄ□tku nikt z nas nie by□□ przekonany do tego dania, lecz wiÄ□kszo□□Ä□ uczestnik□w chocia□ż spr□bowa□□a □□limaka, a niekt□rym z nas tak zasmakowa□□o to typowo francuskie danie, że na jednym □□limaku siÄ□ nie sko□□czy□□o ;).

Ostatniego dnia, jaki spÄ□dzili□□my w pensjonacie odby□□o siÄ□ ognisko, podczas, kt□rego bawili□□my siÄ□ w berka i tak biegajÄ□c oraz oglÄ□dajÄ□c widok o□□wietlonego Pary□a mi□□o spÄ□dzili□□my razem czas.

Bardzo ciÄ□□ko jest mi opisaÄ□ wra□enia z tego wyjazdu, poniewa□ Pary□ jest to tak wspania□□e miejsce, kt□rego nie da siÄ□ tak po prostu opisaÄ□ tam trzeba byÄ□ i zobaczyÄ□ to wszystko na w□□asne oczy.

Niestety, by□□a to nasza ostatnia wycieczka w takim sk□□adzie, jednak uwa□am, □e zapamiÄ□tamy jÄ□ na d□□ugo.

Na koniec w imieniu wszystkich uczestnik□w chcia□□abym jeszcze raz podziÄ□kowaÄ□ pani Magdalenie So□□tysiak za zorganizowanie tego wyjazdu, a tak□e paniom Danucie MaÄ□kowiak i Ludwice Wicie za opiekÄ□ nad nami. Specjalne podziÄ□kowania nale□ÄÄ□ siÄ□ tak□e panu przewodnikowi W□□odzimierzowi Ko□□odziejskiemu, kt□ry dziÄ□ki swoim ciekawym opowie□□ciom ukazujÄ□cym historiÄ□ Pary□a, pokaza□□ nam to piÄ□kne miasto w taki spos□b, □e ka□dy z nas chce tam wr□ciÄ□. DziÄ□kujemy tak□e panom kierowcom, panu Stanis□□awowi i panu Andrzejowi, dziÄ□ki kt□rym bezpiecznie przebyli□□my ca□□Ä□ drogÄ□. Uwa□am, □e podziÄ□kowania nale□ÄÄ□ siÄ□ tak□e naszym rodzicom, kt□rzy umo□liwili nam ten wyjazd.
Karolina Hofman kl. IIIa